

# GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 146.

Kraków, niedziela 25/poniedziałek 26 czerwca 1944

Nie zamówione przez Redakcję manuskrypty będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

„Daily Telegraph”:

## „Niemcy nie są w złej sytuacji”.

Ostra krytyka o anglo-amerykańskim dowództwie. — Walki lądowe o Cherbourg.

Berlin, 24 czerwca. Agencja „Telepress” dowiaduje się następujących szczegółów o rozwoju działań bojowych na froncie inwazyjnym:

Walki na froncie lądowym twierdzy Cherbourg trwają nieprzerwanie dalej z tą samą intensywnością.

Na południowym odcinku artyleria niemiecka skierowała koncentryczny ogień na pozycje Amerykanów. Podczas gdy artyleria niemiecka zwalczała głównie koncentrację wojsk i czołgów Amerykanów, również baterie aliantów rozpoczęły swą akcję na rejon twierdzy Cherbourg. Od godzin południowych w czwartek zaznaczyła się również ożywiona działalność alianckich bombowców i formacji samolotów bliskiego wsparcia nad ścisłym rejonem twierdzy. W ciągu czwartku zestrzelono przynajmniej 15, a we wczesnych godzinach porannych w płatek 21 bombowców alianckich. Również nad zachodnim wybrzeżem półwyspu Cotentin działalność lotnicza aliantów była żywsza.

Na wschód od ujścia rzeki Orne, odparto brytyjskie oddziały wypadowe w zasięgu niemieckich głównych stanowisk bojowych. Na odcinku Tilly—Caumont nie doszło nigdzie do większych działań bojowych.

Warunki atmosferyczne na obszarze frontu inwazyjnego, przewidywaniem w głównych punktach desantowych i nad zatoką Sekwan, są w dalszym ciągu niepomyślne.

wysokie fale morskie bardzo utrudniają akcje wysadzenia wojsk,

przy pomocy używanych wycieczek małych statków. Niemieckie samoloty wywiadowcze zaobserwowały w wielu miejscach zatoki Sekwany liczne wyrzucane na brzeg statki desantowe najróżnorodniejszych typów. Zalegają one wobec wzburzonego morza bezsilnie już od szeregu dni wybrzeża, tak że można przypuszczać, że, mimo poprawienia się pogody, nie będą już nadawały się do użytku.

Na pozostałych odcinkach wybrzeża Kanału La Manche operowały szybkie alianckie bombowce przeciwko niemieckim jednostkom strażniczym. Zestrzelono jeden samolot aliancki.

Dziennik angielski „Daily Telegraph” zamieszcza pierwszy opis sytuacji na froncie inwazyjnym w postaci retrospektywnej oceny pierwszych dwóch tygodni alianckich walk inwazyjnych pióra specjalnego korespondenta Krzysztofa Buckley’a.

Autor pisze, że przeciwko inwazyjnym siłom zbrojnym stół w obecnej chwili 15 dobrze uzbrojonych dywizji łącznie z 5 dywizjami pancernymi, a w najbliższym czasie przyłączy się do nich jeszcze wiele dalszych jednostek. Wobec tego

Niemcy nie znajdują się bynajmniej w złej sytuacji,

jeżeli chodzi o przeprowadzenie oddawna oczekiwanego przeciwdzierzenia. Tymczasem wszystkie ataki niemieckie mimo, iż niekiedy były gwałtowne, mają czysto lokalny charakter.

Pragnę zająć się czynnikami przyczynowymi, powodującymi zastój w naszych postępkach. Zaczynam od najbardziej elementarnych dwóch czynników, mianowicie terenu i pogody. Buckley opisuje z kolei nieprzejrzysty charakter terenu normandzkiego, który nie pozwala na ogarnięcie szerszych obszarów. Nie trzeba być strategiem — pisze on dalej — aby zrozumieć, że taki teren nie sprzyja ofensywie. Jedna kompania, jeden oddział, jedno jedyne działo przeciwpancerne lub pojedynczy czołg są w stanie odeprzeć atak całego batalionu. Obecnie, kiedy front dostatecznie się ustabilizował,

alijanci nie mogą podejmować żadnego ryzyka swoimi lekkimi lub ciężkimi czołgami.

Wojska alianckie dostatecznie często przekonały się na własnej skórze z nieprzyjemnego bliskiego dystansu o skutecznej akcji niemieckich strzelców wyborowych. Niemcy okazali w tego rodzaju taktyce bojowej odwagę i siłę, jednak jest to taktyka, w której alijanci nie zdołali dotychczas zebrać jeszcze żadnych doświadczeń. Otwarcie powiedziawszy, nasi żołnierze nie okazali się zawsze najlepszymi, jeżeli mieli do czynienia z niemieckimi wyborowymi

strzelcami — pisze angielski korespondent wojenny.

To samo dotyczy taktyki infiltracji Niemców. Oprócz tego decydującą rolę odgrywa pogoda. Pozostała ona w deprymujący sposób taka sama od czasu pierwszego dnia inwazji. Zawsze to samo szare niebo, ostry wiatr i burzliwe morze. Z tego powodu

akcja wyladunkowa na wybrzeżu przewleka się

ponad wszelkie oczekiwania. Poza to marszałkowi lotnictwa Tedderowi nie pozwoliły warunki atmosferyczne ani razu użyć na bezpośrednim obszarze bojowym swoich wszystkich stojących do dyspozycji formacji. Prawda nie ulegającą wątpliwości jest fakt, że naszym wojskom brak dostatecznego wykształcenia w walkach ziemnych,

## Tajna broń niemiecka Nr. 1.

Najdłuższa przerwa w bombardowaniu trwała trzy i pół godziny.

Berlin, 24 czerwca. Jak to stwierdził zastępca szefa prasowego Rzeszy Niemieckiej, nowa niemiecka broń dalekosiędna, która przeznaczona jest na przeciwstawienie równowagi strategicznej przeciw strategicznemu bombardowaniu z powietrza, jakie wprowadziło dowództwo angielskie, nosi w Niemczech miano „broni odwetowej nr. 1”.

Wywiódł on ponadto, że używając tej pierwszej niemieckiej broni odwetowej Niemcy znalazły się w tem korzystnym położeniu, że mogą obecnie własne lotnictwo używać wyłącznie tylko do wykonywania zadań taktycznych. Pod mianem bombardowania strategicznego rozumieć należy akcję lotniczą przeciwko urządzeniom komunikacyjnym i obiektom ważnym pod względem wojenno-gospodarczym na terenie kraju nieprzyjacielskiego, względnie na zaplecze nieprzyjacielskim, podczas gdy taktyczne użycie lotnictwa następuje przede wszystkim w związku z wojskowymi operacjami ziemnymi.

„Bombardowanie strategiczne” ustalone zostało poraz pierwszy jako środek prowadzenia wojny przez premiera brytyjskiego Chamberlaina w rozmowie jego udowodnionej na podstawie dokumentów z ówczesnym premierem francuskim Daladierem.

Pierwszą praktyczną konsekwencją zasad wojennych, ustalonych przez Anglię już na długo przed wybuchem wojny, był atak na wyspę niemiecką Sylt, w początkach roku 1940.

W związku z tem oświadcza zastępca szefa prasowego Rzeszy Niemieckiej odnośnie

## Olbrzymie pożary w Londynie.

Berlin, 24 czerwca. Niemiecki korespondent wojenny W. Kuscher opisuje szczegółowo zadania niemieckich nocnych samolotów wywiadowczych, które obserwują skuteczność nowej broni niemieckiej nad terenem Anglii południowej. Píše on, co następuje:

Skoro tylko niemieckie nocne samoloty wywiadowcze zataczają zaczyna swe koła wysoko nad stolicą brytyjską, wprowadza się tam w ruch olbrzymi aparat obronny. Noc po nocy niemieckie

które dla Niemców stały się dzisiaj codziennym żywiołem, Afryka i Włochy nie dostarczyły nam żadnych doświadczeń i z tego powodu odczuwamy obecnie w Normandji, że walki te są dla nas ciężkie.

W zakresie działań opancerzenia, pisze Buckley, czołgi niemieckie mogą się zupełnie dobrze trzymać w pozycji obronnej wobec aliantów. Tylko jakieś przelamania mogłoby przynieść aliantom korzystniejszą sytuację dla ich broni pancernej. Jak długo to nie nastąpiło, należy przyznać słusność słowom pewnego wziętego do niewoli niemieckiego oficera broni pancernej, który oświadczył: „Przyjdzie czas, że zrozumiecie, że nie operujecie już waszymi czołgami w pustyni”.

nocne samoloty wywiadowcze szybowaly nad Londynem i nie bacząc na silną obronę, dostarczały one potwierdzenia sukcesu nowej broni zarówno niemieckiemu dowództwu, jak też i opinii publicznej całego świata.

Gdzie tylko maszyny niemieckie doznawały przeskody ze strony brytyjskich myśliwców nocnych i gdzie odepchnięte zostały od swego celu, tam już z innego miejsca nadlatywały nowe samoloty niemieckie nad obszar metropolii nad Tamizą, doprowadzając do końca akcję wywiadowczą dotyczącą olbrzymich pożarów w Londynie. Nie rzadko udaje się niemieckim samolotom wywiadowczym podczas lotu do Anglii lub z powrotem zestrzelić atakujące 2-motorowe brytyjskie myśliwce nocne.

Pewnej nocy udało się np. strącić dwie maszyny brytyjskie, między niemi jeden bombowiec 4-motorowy typu Lancaster. Potężne uderzenie odnieśliśmy z widoku, jaki nam się przedstawił nad Londynem, kiedy poprzednio już przez szereg godzin eksplodowały ciężkokalibrowe pociski w murach stolicy angielskiej. Niezłate piętno zniszczenia wycisnęły na obrazie Londynu czerwone plamienie i jaskrawo-żółte pożary — opowiada członek załogi innego samolotu wywiadowczego. Lotnicy niemieccy odnosili uderzenie, jakoby lecieli po olbrzymiej szybkiej matawie, jasno oświetlonej od dołu. Silny blask pożaru sposztrząca było można nawet przez lwy chmur grubości kilkuset metrów. Po każdym nowym uderzeniu ognia niemieckiej broni dalekosiędnej zgęszczały się pożary przestrzenne na coraz większej powierzchni. Coraz to nowe ruce ognia wylatały w przestworza, gdy już i tak szaleją gigantyczne pożary od samego początku użycia pocisków najcięższego kalibru, o czym już donoszą.

Do jaskrawego tego obrazu Londynu w porcie nocnej miesza się błysk wybuchających pocisków oraz plomienne drogi niezliczonych pocisków dział przeciwlotniczych, które usiłują daremnie wznieść nieprzeniknioną zaparę obronną przeciwko nowej broni niemieckiej, otulając potężny ogień zaporowy.

Do jakich rozmiarów doszło zniszczenie, to wynika szczególnie z raportu pewnego niemieckiego obserwatora, który wracając z lotu nad Londyn, zauważył mógł lunę płonącego miasta poprzez chmury jeszcze na wysokości miasta Rouen. Załogi samolotów niemieckich oświadczyły jednogłośnie, że w życiu swoim nie widzieli jeszcze pożarów przestrzennych o takich rozmiarach.

## W rocznicę dnia 22 czerwca 1941 r.

Ryga, 24 czerwca. Dzień 22 czerwca, to jest data rozpoczęcia wojny przeciwko Związkowi Sowieckiemu był, jak corocznie, uroczysto obchodzony na ziemiach bałtyckich, jako dzień wyzwolenia.

Na pomnikach i cmentarzach bohaterów złożono wieńce, a w stolicach generalnych okęgów odbyto uroczyste obchody.

W Rydze odbyła się manifestacja na uniwersytecie. Generalny komisarz dr Drechsler określił datę 22 czerwca 1941 r., jako dzień rozstrzygający o losie kontynentu europejskiego. — General Dankers przypomniał rok terrorystycznych rządów bolszewickich na Łotwie.

W Tallinie w hali warsztatowej jednej z wielkich fabryk odbył się apel, na którym przemówił generalny komisarz Litzmann.

W Kownie w czasie publicznej uroczystości przed muzeum wojennym odczytano depeszę do Führera, w której naród litewski wyraża Adolfowi Hitlerowi i jego dzielnym siłom zbrojnym podziękowanie za uwolnienie z poniżenia bolszewickiego i równocześnie wyraża zdecydowaną wolę przyczynienia się swą pracą do zwycięstwa Niemiec nad bolszewizmem.

Były premier węgierski Bardossy przyjął zaproponowany mu mandat w okręgu wyborczym Steinamanger i wygłosił tam w niedzielę wielką inauguracyjną mowę polityczną.

\*

Posel mandzurski Rukozo Takubo oświadczył po swoim powrocie z Kalganu, że zgodność poglądów przedstawicieli Mandżuko, Korei, północnych Chin i Mongolji zapewnia przeprowadzenie konkretnych, produkcyjnych zarządzeń na korzyść dalszego wzmocnienia japońskiej siły bojowej.



Z frontu inwazyjnego: W pewnym normandzkim miasteczku, położonym w pasie walk, ewakuują (na lewo) dzieci ze szpitala klasztorowego. — Samoloty anglo-amerykańskie atakują nieraz uciekającą ludność cywilną w locie zniżonym, jak na to wskazuje zdjęcie po prawej, przedstawiające zgłaszającą się o pomoc sanitarną kobietę, którą raniły w rękę kule karabinu maszynowego.



## Krwawe wysiłki Sowietów

Sprawozdanie sytuacyjne z frontu wschodniego.

Berlin, 24 czerwca. Ze źródła dobrze poinformowanego dowiaduje się agencja „Telepress“ następujących szczegółów o sytuacji na froncie wschodnim:

Z dawna oczekiwana bolszewicka ofensywa letnia, która rozpoczęła się we czwartek popołudniu na odcinku środkowym frontu wschodniego, poparta była licznymi atakami podrzędnymi na skrzydle południowym i północnym frontu wschodniego. Jako główny punkt ciężkości sowieckiej akcji zaczepnej uważać należy rejon położony po obu stronach autostrady, wiodącej ze Smoleńska do Orszy.

Przy najsilniejszym użyciu artylerji i bezustannych atakach samolotów bojowych atakowali bolszewicy niemniej, jak 24 razy w ciągu czwartku popołudniu na tym miejscu frontu. Przytem stale uzupełniano świeżymi jednostkami zapasowymi formacje, które uległy rozbięciu przed liniami niemieckimi. Załamały się wszystkie te ataki bolszewickie na północ i na południe od wspomnianej autostrady. Bolszewicy nie zdołali nawet sforsować przeszkód polowych, znajdujących się jeszcze przed pozycjami niemieckimi.

Drugi punkt ciężkości ofensywy znajduje się na południowo-wschód od Witebska. W tym miejscu rzucili bolszewicy do boju siedem dywizyj strzeleckich, którym towarzyszyły silne formacje czołgów i kilkadziesiąt samolotów bojowych. Zażarte walki trwały przez kilka godzin. Pod wieczór uzyskali bolszewicy włamanie o charakterze lokalnym nad rzeką Obol. W piątek przed południem w całej pełni szalały jeszcze walki na tym odcinku.

Na skrzydle północnym frontu wschodniego doszło do częściowo ożywionych akcji bojowych, również i na południe od jeziora pskowskiego oraz na froncie Narwy. Większa część ataków sowieckich, skierowanych przeciwko frontowi niemieckiemu na tym odcinku, załamała się już na przedpolu linii niemieckich.

Jako manewry odwracające uwagę, uważać można także te ataki, które skierowały bolszewicy na różnych miejscach frontu południowego przeciwko pozycjom niemieckim, rumuńskim i węgierskim. Na skutek energicznej akcji baterji niemieckich dział szturmowych, stracili przy tym bolszewicy w samym tylko rejonie Brodów około 600 poległych i około 300 jeńców.

### Lotnisko w Mirgorodzie pod bombami niemieckimi.

Berlin 24 czerwca. Sprawozdanie o nowym, ciężkim ataku lotnictwa niemieckiego na jedno z lotnisk sowieckich, zaplanowane bombowcami północno-amerykańskimi, podaje następujące szczegóły:

Ciężkie niemieckie samoloty bojowe w poważnej liczbie nadleciały w godzinach nocnych na 23 czerwca nad lotnisko Mirgorod w pobliżu Poltawy i rzuciły w kilku falach wielkie ilości bomb rozpryskowych oraz zapalających. Przy słabej akcji obronnej strony przeciwnej trafiono licznymi celnymi bombami urządzenia lotniska i magazyny materiałów pędnych. Ataki samolotów niemieckich były skoncentrowane głównie przeciwko czteromotorowym bombowcom północno-amerykańskim, ustawionym na terenie lotniska i w hangarach. Jeden z niemieckich dowódców eskadry, który jako ostatni znajdował się nad Mirgorodem, naliczył co najmniej 20 czteromotorowych bombowców amerykańskich zniszczonych i ogarniętych płomieniami wskutek celnego bombardowania. Należy się jednak liczyć, że oprócz 20 zniszczonych bombowców większa ilość odniosła uszkodzenia. W ten sposób eskadry ciężkich niemieckich samolotów w dwóch wielkich atakach na bazy północnych Amerykanów w Związku Sowieckim zniszczyły zupełnie co najmniej 56 bombowców Stanów Zjednoczonych.

### Kardynał patriarchy w Lizbonie legatem „a latere“.

Lizbona, 24 czerwca. Jak donoszą tuższe dzienniki, papież zamianował kardynała patriarchy Lizbony, Cerejeira, swym legatem „a latere“ i zastępcą z okazji otwarcia nowego wzniesionej katedry w Lizbonie Margues, stolicy portugalskiej Afryki wschodniej.

Kardynał patriarchy wyjedzie dnia 15 lipca z Lizbony. Dzienniki podkreślają dalej, że jest to pierwszy wypadek, iż książę Kościoła w tej randze odwiedza południową Afrykę.

### Nowy czołg niemiecki.

Berlin, 24 czerwca. Najsilniejszy dotychczas czołg na świecie, niemiecki „Tygrys“, otrzymał silniejszy, szybszy i bardziej zwrotny typ pod nazwą „Pantera“.

Prasa niemiecka zamieściła obecnie pierwsze zdjęcia tego typu. Zaledwo 8 miesięcy trwały próby, poczem przystąpiono do masowej produkcji. Dzięki ulepszeniu w nachyleniu powierzchni pancerza, zdołano zmniejszyć opancerzenie, a ze stała przeznaczona na dwa czołgi produkuje się trzy czołgi nowego typu. Na opancerzeniu „Pantera“ posiada impregnację, ubezpieczającą czołg od przyklepania się min, bomb. Komendant, który przez peryskop obserwuje teren bojowy, oraz pozostali 5 członków załogi, siedzą w wieży na obrotowej tarczy. Cała załoga wyposażona jest w słuchawki nauszne i mikrofony, dzięki czemu w każdej chwili zapewnione jest porozumiewanie się pomiędzy sobą z sąsiednimi czołgami, swym dowództwem, lotnikami i artylerją.

## Ogień nękający na Londyn utrzymuje się

Berlin, 24 czerwca. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 23 czerwca:

W Normandji nieprzyjaciel przystąpił wczoraj znacznymi siłami do ataku na front lądowy twierdzy Cherbourg. Gwałtowne walki, w których wzięła udział silna nieprzyjacielska artylerja okrętowa oraz lotnictwo, wywlażyły się szczególnie na południowo-wschodnim i wschodnim froncie twierdzy. Tam, gdzie na szeroko rozprzeszczonym froncie twierdzy utracono kilka z pośród naszych gniazd oporu, toczą się przeciwataki. Baterje nadbrzeżne armji lądowej i marynarki wojennej w ciągu całego dnia ingerowały w walkach lądowych i zyskały trafienia wśród oddziałów nieprzyjacielskich na pozycjach przygotowanych i w skupienia czołgów.

Na pozostałym froncie przyczółka desantowego doszło tylko do lokalnych walk bez większego znaczenia.

Nasza artylerja wzięła pod ogień koncentracje okrętów nieprzyjacielskich oraz akcje wyładunkowe przed przyczółkiem desantowym. Trafiono dwa frachtowce, a dwie nieprzyjacielskie kanonierki u ujścia rzeki Orne zmuszono do zawrócenia.

Samoloty bojowe i torpedowe zatopły ubiegłej nocy 2 kontrtorpedowce, jeden transportowiec wojsk o pojemności 10.000 brt. i jeden frachtowiec o pojemności 8.000 brt. Ciężko uszkodzono dwa krążowniki, dwa kontrtorpedowce, trzy frachtowce o łącznej pojemności 28.000 brt. i cztery dalsze statki handlowe.

Ponad wybrzeżem normandzkim i nad okupowanymi obszarami zachodnimi stracono wczoraj 72 samoloty nieprzyjacielskie.

Ogień nękający na Londyn utrzymuje się

We Włoszech nieprzyjaciel po zakończeniu przegrupowaniu przystąpił wczoraj ponownie prawie na całym froncie do ataku. W rejonie na północ od Grosseto zdołał po zaciętych walkach wgnieść nasz front o kilka kilometrów w kierunku północnym.

Na wszystkich pozostałych odcinkach odparto nieprzyjaciela wśród najcięższych strat zniszczono albo zdobyto przeszło 30 czołgów.

Od chwili rozpoczęcia wielkiego ataku nieprzyjacielskiego we Włoszech zniszczono albo zdobyto 1.046 czołgów nieprzyjacielskich.

Na południu frontu wschodniego załamały się lokalne ataki bolszewików nad Strypą, na północny zachód od Tarnopola i na południe od Prypeci.

Na środkowym odcinku frontu bolszewicy rozpoczęli oczekiwaną ataki. Natarcie prowadzone na szerokim froncie przy poparciu czołgów i samolotów bliskiego wsparcia odrzucono w uporczywych walkach, a lokalne włamanie oczyszczone w podjętych natarciach przeciwuderzeniach. Z obydwu stron Witebska są jeszcze w toku zacięte walki.

Również pomiędzy Połockiem a Nowoszewem oraz na północny zachód od Ostrowa przeprowadził nieprzyjaciel silniejsze wypadki, które pozostały bez skutku. Silne formacje ciężkich niemieckich samolotów bojowych przeprowadziły skoncentrowany atak na lotnisko w Mirgorodzie. Zniszczono 20 czteromotorowych bombowców i wielkie zapasy materiałów pędnych oraz amunicji.

Pojedyncze samoloty brytyjskie rzuciły ubiegłej nocy bomby w rejonie Hamburga.

Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały cele we wschodniej Anglii.

## Bilans czterodniowy bitwy morskiej.

Komunikat gł. kwatery cesarskiej o zatopieniach koło Marianów.

Tokio, 24 czerwca. Główna kwatera cesarska wydała w piątek po południu następujący komunikat:

Japońskie skombinowane jednostki floty natknęły się w dniu 19 czerwca na trzy grupy alianckie i podjęły natychmiast atak. Bitwa toczyła się dalej w dniu 20 czerwca. W ciągu tego czasu japońskie jednostki zatopily lub ciężko uszkodzily 5 alianckich lotniskowców, co najmniej jeden okręt linjowy oraz zestrzeliły 10 samolotów. Jednostki japońskie nie zadały jednak jeszcze aliantom decydującego ciosu. Straty japońskie wynoszą: jeden lotniskowiec, 2 pomocnicze cysternowce i 50 samolotów.

W kółach zbliżonych do floty japońskiej podają do wiadomości, że części kombinowanej floty japońskiej oraz jednostki lotnictwa marynarki w bitwie z flotą aliancką

i specjalnymi formacjami na wodach koło wysp Marianów, uzyskały w czasie od 12 do 20 czerwca następujące sukcesy:

**Okręty linjowe:** 1 zatopiono, 2-gi zatopiono lub uszkodzono, 2 ciężko uszkodzono;  
**Lotniskowce:** co najmniej 5 zatopiono lub uszkodzono, więcej jak 4 ciężko uszkodzono;  
**Krążowniki:** 2 zatopiono, 4 ciężko uszkodzono;

**Kontrtorpedowce:** 1 zatopiono, okręty wojenne nie ustalonej kategorii: 1 ciężko uszkodzono; statki transportowe: 6 ciężko uszkodzono; łodzie podwodne: jedną zatopiono; samoloty: co najmniej 40 zestrzelono.

Straty po stronie japońskiej wynoszą: 1 lotniskowiec, 2 przynależne do niego cysternowce i 50 samolotów. Pewne straty poniosło także lotnictwo japońskie stacjonujące na lądzie.

### Straty anglo-ameryk. lotników terrorystycznych.

Berlin, 24 czerwca. Anglo-amerykańskie lotnictwo musiało drogo opłacić swoje ataki terrorystyczne na obszar Rzeszy z ostatnich 48 godzin.

W czasie dziennej ataków dnia 20 i 21 b. m., jak również w czasie brytyjskich ataków nocnych na zachodnie Niemcy alianci stracili wskutek silnej akcji niemieckiej obrony przeciwlotniczej ogółem 226 samolotów, w czem 202 czteromotorowe bombowce. Z tego zestrzelonych zostało 187 samolotów, w tem 163 czteromotorowe bombowce nad terenem Rzeszy przez ciężkie ba-

terje przeciwlotnicze. Dalsze 39 samolotów, które zostały częściowo uszkodzone w czasie walk powietrznych z niemieckimi myśliwcami lub przez artylerję przeciwlotniczą, uciekły na szwedzkie terytorjum. W ciągu 48 godzin nie powróciło do swoich baz przeszło 1800 ludzi anglo-amerykańskiego personelu lotniczego.

### Samoloty USA runęły nad Danją.

Kopenhaga, 24 czerwca. W czasie walki powietrznej, która odbyła się we wtorek przed południem, runęły do morza dwa bombowce Stanów Zjednoczonych. Jedna z tych maszyn spadła w płomieniach. Z drugiego zaś samolotu załoga usiłowała wy-

### Tajemnicze promieniowanie.

Wpływ podziemnych wód na człowieka i na zwierzęta.

Istnieje szereg rzeczy między niebem a ziemią, jak również pod ziemią, o których się ludzom nie śniło. Wiemy np. z doświadczenia, że podziemne strumienie wody oddziałują bardzo silnie na człowieka, zwierzęta i rośliny, natomiast związku między przyczyną a skutkiem, zachodzącym w tych wypadkach, nie zdołaliśmy dotychczas ustalić. Możemy tylko powiedzieć, że wody krążące we wnętrzu ziemi, wysyłają pewne promienie czy fluidey, których obecność możemy niewątpliwie na sobie i na naszym otoczeniu stwierdzić. Oczywiście jest rzeczą, że nasilenie owych tajemniczych promieni uzależnione jest od wrażliwości danej jednostki.

Lecz przejdźmy do konkretnych faktów. Wrażliwemu człowiekowi łatwo się może przytrafić, że ułożywszy się na nowym mieszkaniu do snu, nie może zasnąć spokojnie. Sen go odbiega, a niewytłumaczony niepokój sprawia, że do rana przewraca się z боку na bok. W podobnych wypadkach stwierdziłby wnet różdżkarz, że łóżko stoi bezpośrednio nad podziemną żyłą wodną. Przesunięcie łóżka do innego kąta pokoju usunąć zwykłe niedygnie nowego lokatora i sprowadza na niego upragniony sen.

Podobny wypadek stwierdzono również u zwierząt. Pewien myśliwy bawił raz w gościnie u znajomych. Obu jego psom ułożono w kącie pokoju dywaniki, na których miały spać. Jeden z psów usnął natychmiast, podczas gdy drugi zrywał się z łaża i biegał niespokojnie po pokoju. Kiedy zamieniono legowiska, okazało się, że pies, który już spał, zaczął się na nowym miejscu również niespokojnie, podczas gdy biegający po pokoju pies usnął natychmiast na nowym łażu. I w tym wypadku stwierdzono, że podziemny strumień był przyczyną niepokojów zwierząt.

Różdżkarze ustalili dalej, że dróżki, zwierzęta biegały w lasach zwykle równoległe do podziemnych strumieni, że jednak legowiska leżą w pobliżu wydeptanych dróg; nigdy jednak nad wodą podskórna. I w tym wypadku istnieje powien związek między wypoczynkiem zwierząt a wodą podziemną.

Znaną na wsł jest rzeczą, że piorun nie uderza nigdy w zamieszkałe gniazdo bociania. Jeżeli fakt ten należycie oświetlimy, to dojdziemy do wniosku wzrost przeciwnego, że bocian zakłada gniazdo tam, gdzie się czuje bezpiecznie. Nieraz gospodarz przygotował dla ptaka wielkie i wygodne koło, lecz bocian oglądawszy je sobie, nie korzystał z gościnności i leciał dalej. Ptak kieruje się w tym wypadku instynktem; działają na niego jakieś promienie wskazujące, że przygotowane gniazdo, położone jest nad podziemną żyłą wody. Miejsce to niepokoi ptaka i łączy się z dalszym niebezpieczeństwem. Ustalono bowiem, że pioruny uderzają często w drzewa, pod którymi biegnie woda podskórna. Wypadki takie trafiają się najczęściej tam, gdzie pod drzewem krążą się dwa podziemne strumienie, płynące w rozmaitych głębokościach i nie stykające się z sobą. Na drzewach takich nie znajdujemy też nigdy gniazda ptasięgo. Wypadki zabicia czworonogów lub ptaków na skutek uderzenia pioruna zdarzają się nadzwyczaj rzadko.

Drzewa stojące nad podziemnym strumieniem narazone są nie tylko na niebezpieczeństwo uderzenia pioruna, ściągającego przez tajemnicze promienie. Już sam fluid, wydzielany przez podziemną wodę, odbija się bardzo niekorzystnie na ich wyglądzie. Często zauważamy w sadach, że niektóre drzewa już na pierwszy rzut oka różnią się od reszty, mimo, że gleba i warunki są dla wszystkich jednakowe. Pień ich jest pochylony i skręcony, kora ma wygląd niezdrowy i pokryta jest narostami, a liście są rzadkie. Drzewo takie nie rodzi lub też wydaje bardzo mało owoców. W tym wypadku potwierdza różdżka nasze przypuszczenie, że pod takim drzewem płynie podziemny strumień wody.

skończyć ze spadochronem, uratować się jednak był w stanie tylko jeden lotnik amerykański. Ponadto donoszą z Gjedser, że również i tam w bezpośredniej bliskości południowych rubieży miasta jeden bombowiec runął do fal Bałtyku.

### Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 24 czerwca. Fiński komunikat wojenny z dnia 23 czerwca brzmi:

Na Przesmyku Karelskim nęgił ataków nieprzyjacielskich skierowany był w dalszym ciągu na rejon na północny-wschód od Wybarga, gdzie wczoraj stoczono walki uporczywsze walki. Przy wsparciu przez silny ogień artylerji i przez liczne lotnictwo udało się nieprzyjacielowi uzyskać dwa mniejsze przelamania, które jednakowoż są ograniczone. Pomiędzy stacją Tuul i Vuorksen, jak również pod Ayrnami, doszło do krwawo odparto ataki nieprzyjacielskie w części w przedwiderzeniach i w uporczywych walkach wręcz. We wschodniej części tego przesmyku usiłował nieprzyjaciel w kilku punktach przekroczyć Vuorksen odparto go jednakowoż wszędzie.

Na przesmyku Aunus podtrzymał nieprzyjaciel nadal swój nacisk na wschód od Lotinapolto. Wycofano się z przyczółkowej pozycji nasze pod Karumacki. Atak ten odparto.

Na przesmyku Maaselkao wycofały się wojska nasze w dniach ostatnich planowo na krótsze linie obronne. Opróżniono przytem miasto Poventsa.

Po silnym przygotowaniu artyleryjskim zaatakował nieprzyjaciel wczoraj znowu pozycje nasze pod Karumacki. Atak ten odparto.

We wschodniej części Zatoki Fińskiej uwikłane były nasze siły morskie w polychyłki ogniowe ze statkami nieprzyjacielskimi, przyczem zatopiono jeden nieprzyjacielski statek patrolowy. W północnej części wyspy Koivisto doprowadził nieprzyjaciel posiłki do swych wojsk desantowych. Własne i niemieckie lotnictwo wykonywało kilkakrotnie na Przesmyku Karelskim koncentryczne ataki przeciwko nieprzyjacielskim pogotowiom czołgów i formacjom artylerji na północny-wschód od Wybarga. Zniszczono kilka czołgów oraz ugrupowań artyleryjskich i pancernych.

Myśliwce nasze oraz obrona ziemią zestrzeliły ogółem 36 maszyn nieprzyjacielskich, z tej liczby kilka na Przesmyku Aunus.

### Senator USA żąda ustąpienia Lytteltona.

Genewa, 24 czerwca. W Waszyngtonie trwa nadal podrażnienie z powodu oświadczenia brytyjskiego ministra produkcji Lytteltona, złożonego w Izbie Handlowej Stanów Zjednoczonych w Londynie, na temat sprowokowania Japończyków przez Roosevelta. Zwolennik prezydenta, senator demokratyczny Lukas jest zdania, że należy zażądać ustąpienia Lytteltona.

### Wiara w szczęśliwą przyszłość Europy.

Bukareszt, 24 czerwca. W trzecią rocznicę przystąpienia Rumunii do wojny wyrażają pisma rumuńskie gotowość narodu rumuńskiego do prowadzenia rozpoczętej przed 3-ma laty walki do zwycięskiego końca.

„Dzisiejsza sytuacja — pisze „Evenimentul“ — która powstała wskutek jednego w swym rodzaju zmienionej biegu wypadków, tej w najwyższym stopniu zmienną wojny, nie pozbawiła nas odwagi, mimo wszystkich poniesionych przez nas nowych ofiar. Ofiary, które będziemy musieli jeszcze ponieść, nie mogą nas odstraszyć, gdyż jak długo wierzymy jeszcze w szczęśliwą przyszłość Europy, wierzymy także w naszą przyszłość.“

Jeżeli takie drzewo wytniemy jako małotarcio-sciowe i zasadzimy nowe trochę dalej od miejsca pierwotnego, to przekonamy się, że będzie rozwijało się pomyślnie.

Na oddziaływaniu owych tajemniczych promieni, wychodzących z wody, rudy, węgla lub innych przedmiotów, polega różdżkarstwo. Nie każdy człowiek posiada zdolność oddawania się temu zawodowi; kto jednak posiada ów nadzwyczajny dar odczuwania tajemniczego fluidu, tego natura specjalnie wyróżniła i wyposażała. Zdarzało się wprawdzie, że różdżkarze się mylili i że ich ustalenia okazały się niezgodne z rzeczywistością. Wypadki te nie uprawniają jeszcze do potępienia różdżkarstwa jako oszustwa i szarlatanerii. Każdy człowiek jest omylny, a niedokładności i niedociągnięcia zdarzają się w każdej dziedzinie. Należy bowiem z drugiej strony pamiętać o nadzwyczajnych wynikach, jakimi się różdżkarstwo poszczęściło może przy wyszukiwaniu studni. Iż pracy i planuż można zaoszczędzić, kopiąc studnię już zgóry w odpowiednim miejscu.

Pewien księżny na Pomorzu zmienił był przed wojną jako nieomylny różdżkarz. Zarówno z okolicy, jak i z dalszych stron zwracano się do niego o poradę, gdzie studnię założyć. Orzeczenie jego było zawsze nieomylnie. Odnajdował on nie tylko wodę podskórna, lecz także pokłady metali i węgla. Nieraz wieczorem wyrzucił klucz z rąk w żarciu przez okno klucz od domu, w miejsce rozniecone gesto koniżyną lub fasolą. Wtedy oświecił musiał braci różdżkę i szubiec w ciemności szukał. Po kilku minutach wracał on zawsze z miłą zwycięczą, przynosząc klucz do mieszkańca.

Sila, z jaką różdżka się wygina, jest tak wielka, że wykrene kurezowo rące i ramię różdżkarza. Już to jest dostatecznym dowodem, że szukane z jej pomocą nie jest oszustwem, lecz, że kieruje tu oczywiście i tajemna siła o bardzo doniosłym praktycznym znaczeniu.

# Kącik szachowy.

Nr. 26 (87).

(Dr. K.) Kraków, 24 czerwca.

## Paweł Rudolf v. Bilguer.



(St.) Paweł Rudolf von Bilguer, znany ogółem szachistą jako autor podręcznika szachowego „Bilguers Handbuch des Schachspiels”, urodził się 21 września 1815 r. w Ludwigslust, gdzie jego ojciec był wówczas kapitanem. Oddany do szkoły wojskowej, okazał duże zdolności zwłaszcza w matematyce. Pod wpływem zewnętrznych okoliczności, nie mógł zostać prawnikiem, jak pragnął, ale musiał obrać zawód wojskowy. Ze względu na słabe zdrowie, zrezygnował z dalszej służby już w kwietniu 1839 r., będąc w randze porucznika. Ponieważ był oficerem zbyt krótko, nie otrzymał emerytury i znalazł się w trudnej sytuacji. Nie stracił jednak otuchy, ale pojechał do Berlina, gdzie począł zarabiać na życie, pisząc artykuły do dzienników i udzielając lekcji matematyki. Praca ta podkopała jednak jeszcze bardziej jego słabe zdrowie. Kuracja, jaką odbył w szpitalu, nie na długo pomogła; Bilguer zmarł 16 września 1840 r. na galopujące suchoty, licząc niespełna 25 lat.

Współcześni przekazali nam następujące szczegóły o jego osobie: Bilguer miał żywe niebieskie oczy, bujne włosy i rude wąsy. Był bardzo delikatny i wrażliwy, odznaczał się dużym opanowaniem i zawsze przemawiał łagodnym głosem. W szachy grał spokojnie, nigdy nie czerwienił się z wielkiego podniecenia; w trudnych sytuacjach skubał tyko wąsy intensywnie, niż zazwyczaj. Postać Bilguera uwiecznił także malarz Schorn w obrazie zatytułowanym „Henryk IV. w Canosie”. Bilguer pozował malarzowi do postaci Grzegorza VII. Papię na tym obrazie spoglądają przesympatycznie wrokami zgóry na cesarza. Bilguer unikał większych fizycznych wysiłków i przepadał za gorącymi napojami, zwłaszcza za herbatą, której zapas musiał zawsze mieć w domu, bez względu na zasobność swej salkiewki.

Znajomość zasad gry w szachy wyniósł Bilguer prawdopodobnie z domu rodzicielskiego, a potem grywał z kolegami w szkole wojskowej. Właściwy rozwój jego talentu przypada na okres pobytu w 1837 r. w szkole wojennej w Berlinie, gdzie zapoznał się z najwybitniejszymi szachistami, do których należeli: Bledow, Mayet, Hotwitz, Hanstein i jego późniejszy przyjaciel v. d. Lassa. Tylko raz spotkał się Bilguer z cudzoziemskim szachistą, mianowicie z Węgrem Szenem, który wówczas nie posiadał jednak jeszcze swojej późniejszej mistrzowskiej formy. Jako jedyny wówczas w Berlinie szachista, rozgrywał Bilguer także partie na ślepo. Obok gry praktycznej, interesował się także teorią gry w szachy. Pierwszą jego drukowaną pracą z tej dziedziny była monografia o obronie dwóch skoczków, zwanej także na jego cześć „Partią Pruską”.

Praca ta była tylko przyrywką do zakrojonego na wielką skalę podręcznika gry w szachy, obejmującego opis otwartej i końcówki. Część tej pracy wyszła z pod pióra Bilguera, resztę napisał i wydał v. d. Lassa. Przy opracowywaniu podręcznika byli także pomocni Bledow i Mayet. Do opracowanych przez Bilguera i szczególnie ulubionych otwarć należał Gambit Szkocki. Jedną z takich jego partij zamieszczamy poniżej.

### PARTJA NR. 226.

Białe: v. Bilguer Czarne: Schorn  
rozegrana 18 listopada 1839.  
Gambit szkocki.

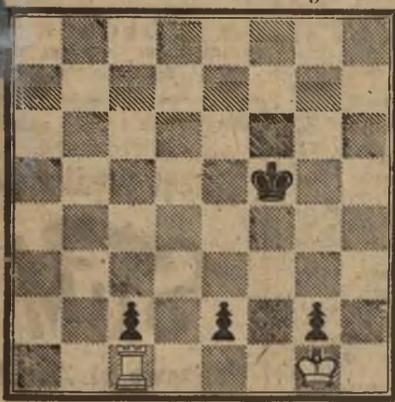
- |                                |                                 |
|--------------------------------|---------------------------------|
| 1. e2—e4 e7—e5                 | 11. Sc3—b5 Sc6—e5               |
| 2. Sg1—f3 Sg8—c6               | 12. Gb2×e5 d6×e5                |
| 3. d2—d4 e5×d4                 | 13. Sb5×c7+ He7×c7              |
| 4. Gf1—c4 Gf8—b4+              | 14. Wa1—c1 <sup>1)</sup> Hc7—e7 |
| 5. c2—c3 d4×c3                 | 15. Gc4—b5+ Gc8—d7              |
| 6. 0—0 c3×b3                   | 16. Hd5×b7 Wa8—d8               |
| 7. Gc1×b2 Gb4—f8 <sup>1)</sup> | 17. Wf1—d1 Gd7×h5               |
| 8. Hd1—d5 <sup>2)</sup> Sg8—h6 | 18. Hb7—b5+ Wd8—d7              |
| 9. Sf3—g5 Hd8—e7               | 19. Wc1—c8+ He7—d8              |
| 10. Sb1—c3 d7—d6               | 20. Hb5×d7+ mat.                |

Uwagi. <sup>1)</sup> Ruch obronny, który jednak hamuje rozwój czarnych. <sup>2)</sup> Sposób gry, który Bilguer bardzo lubił i doskonale wprowadzał. <sup>3)</sup> Teraz wiadą, jak energicznie rozwija się białych, po dobrze obliczonej ofierze.

### ZADANIE NR. 227.

R—Reti. Kölnische Volkszeitung 1928.  
Czarne: Kf5; piony: c2, e2, g2 (4).

a b c d e f g h



Białe: Kf1, Wc1 (2).  
Białe zaczynają i wygrywają.

### PARTJA NR. 228.

Białe: Bogoljubow Czarne: Lisse  
rozegrana w Radomiu 2 marca 1944 r. w ramach Turnieju o mistrzostwo G. G.

### Gambit hetmana.

- |                   |                     |
|-------------------|---------------------|
| 1. d2—d4 d7—d5    | 15. Sf3—d2! Wa8—d8  |
| 2. c2—c4 e7—e6    | 16. 0—0! Hd6—e7     |
| 3. Sb1—c3 Sg8—f6  | 17. Wa1—c1 Wd8—d6   |
| 4. Gc1—g5 Gf8—e7  | 18. f2—f3 Gg4—c8    |
| 5. e2—e3 h7—h6    | 19. Sd2—e4 Wd6—g6   |
| 6. Gg5—h4 Sf6—e4  | 20. Gc4—b3 Gc8—h3   |
| 7. Gh4×e7 Hd8×e7  | 21. Se4—g3 Gh3—i7   |
| 8. c4×d5 Se4×c3   | 22. e3—e4 Wf8—c8    |
| 9. b2×c3 e6×c5    | 23. d4—d5 Sc6—d8    |
| 10. Hd1—b3 He7—d6 | 24. e4—e5 Wg6—b6    |
| 11. c3—c4 d5×c4   | 25. f3—f4 He7—h4    |
| 12. Gf1×c4 0—0    | 26. f4—f5 Kg8—f8    |
| 13. Sg1—f3 Sg8—c6 | 27. e5—e6 Gd7—c8    |
| 15. Hb3—c3 Gc8—g4 | 28. f5—f6! poddały. |

Powyżej zamieszczoną partję rozegrał mistrz Bogoljubow bardzo energicznie. Ciekawym pozostaje to, że 7 ostatnich ciągów tej partji wykonał Bogoljubow samymi pionami, zmuszając przeciwnika do poddania.

Słynnymi graczami przed Aljechinem w grze białych patrena na szachownicę byli: L. Paulsen, 5 partji, Nowy Jork 1857; Paweł Morphy, 8 partji, Paryż 1858; H. N. Pillsbury, 28 partji, Moskwa 1902; dr. Aljechin, 28 partji, Paryż 1923; R. Reti, 23 partji, San Paulo, 1928; G. Koltanowski, 30 partji, Antwerpja 1931 (Bl.).

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Partję szachów korespondencyjną pragną rozegrać: Krzemiński Kowal, Tarnów, Schlesischer Hof; Włodzimierz Krakowski, Kraków, Majzelsa 20/8; Bolesław Swolkin, Kraków, Studencki, Kraków, Skwowa 48.

# Rezultat III. konkursu filatelistycznego.

Kraków, 24 czerwca. Tym razem, tak, jak zaznaczyliśmy już przed tygodniem, stosunkowo mała ilość Czytelników miała możliwość odgadnięcia postawionej im zagadki. Okazało się, że dla zbieraczy prowincjonalnych niedostępne są przeważnie nowości odleglejszych krajów, a wobec tego, iż portretów Griega, Gounoda i Smetana nadaremno szukano w katalogu z r. 1943, mało osób pokusiło się o zdobycie nagrody. Pozwalamy sobie jednak wyrazić zdziwienie, iż nawet krakowskie zbieracze zawiedli za wyjątkiem p. Witolda Szyca, któremu też przypada w udziale pierwsza nagroda. Jest nią ofiarowany przez Firmę „Planier” (Kraków, Stolarska 9) luksusowy katalog znaczków Polski i Generalnego Gubernatorstwa w twardej oprawie i to z autografem autora p. prof. St. Miksteina. Zwycięzca konkursu, który podał b. dokładny opis znaczków konkursowych wraz z życiorysami, zastrzyżł też sobie na „palmę pierwszeństwa”, wyprzedzając dwóch zdobywców nagród „pocieszenia”. Tym razem tak, jak i w II konkursie, wobec nadania identycznych trafnych odpowiedzi z miasta prowincjonalnego (brawo Łącut!) można przypuszczać, iż wspólnymi siłami podali trafne rozwiązania pp. Ferdynand Koscecki i Zbigniew Ogończyk. Otrzymują oni nagrody Redakcji „Gonia” w postaci niemieckich seryj „wojennych” 1944.

Nie brakło tak, jak zwykle, zabawnych odpowiedzi, a fantazja uczestników Konkursu była aż nazbyt górnolotna. Gounoda pomyłono z Janem Gutenbergiem, a w jaki sposób wyobraził sobie p. X., że Smetana jest Ignacym Łukasiewiczem i to na znaczku polskim (!), tego chyba on sam nie umiałby nam wyjaśnić. O wiele podobniejszym jest już portret Smetany do Dra Roberta Kocha, za którego wzięło go paru konkursowiczów. Wymieniano ponadto Liszta i Henryka Dunant, chociaż wyraźnie zaznaczyliśmy, iż reprodukowaliśmy sławnych ludzi, jakich nie przedstawiono do roku 1942 w katalogu, obejmującym wszystkie rodzaje znaczków.

Zdobycy pierwszej nagrody prosimy o odebranie jej osobiście w godzinach redakcyjnych, nagrody „pocieszenia” prześlemy pocztą.

Wśród coraz to trudniej dostępnych nowości wybiła się ostatnio na pierwszy plan pięknością wykonania serja księstwa Monaco, wydana ku czci świętej Dévotte. Imię to nie da się właściwie spolszczyć, dlatego też pozostajemy przy

brzmieniu w języku francuskim. Serja składa się z 9 sztuk, przyczem wybraliśmy do reprodukcji najoryginalniejsze egzemplarze. Dwa z pośród nich nie wymagają bliższych objaśnień, natomiast na znaczku po prawej stronie widzimy tradycyjne palenie barki w dniu świętej Dévotte, przyczem budynki nad brzegiem zatoki są zreszcie iluminowane.



Kiedy owa Święta, na której cześć wzniesiono kościół w Monaco, odbyła tak niebezpieczną podróż po wzburzonym morzu do Monaco, jak to widzimy na znaczku, tego narazie nie zdołaliśmy stwierdzić. Z innych egzemplarzy dowiadujemy się, że w dniu tej Świętej odbywa się w Monaco uroczysta procesja i święcenie morza. Scenę złożonego przez nią ślubowania przedstawia znaczek za 10 fr. Ogółem biorąc, należy tą serję przyrównać do najciekawszych emisji o temacie religijnym odpowiadającej w znacznej mierze serji Luksemburskiej z św. Willibrodem. Musimy jednak zastrzec się znowu przeciw nadmiernej spekulacji ze strony „księstwa ruletki”, a mianowicie uważamy, iż stawki na cele dobroczynne wynoszą aż 110 franków przy wartości opłatnej zaledwo 40 franków są nabyt wygórowane. Ponadto wreszcie zachodzą tak wielkie trudności ze sprowadzeniem tego rodzaju seryj, że cena dla zbieraczy na naszym terenie przekracza kilkadziesiąt razy wartość ośmiokwowa. Wprawdzie wielu jest amatorów na „Monaco”, ci zaś wolą jednak nawet przepłacić, aniżeli stracić okazję nabycia...

W Holandji ukazały się dalsze wartości uzupełniające normalną serję obiegową, a m. i. za 4, 17,5 oraz 22,5 centa.

### Z desek scenicznych.

#### Jeszcze dwa dni baletu w

Kraków, 24 czerwca. Jeszcze tylko dwa dni, tj. publiczność krakowska ma możliwość ujrzeć na scenie Powszechnego wielkie fantastyczne baletowe widowiska. Pierwszy obraz: „Wiosna w lasku” przenosi nas XIX w. z jego lekką wyrafioną finezją, wpadającą cz. w naiwną, miłą groteskę. Wszystko to razem jest ujęte w przepiękne pastelowe dekoracje i kostjomy, wykonane przez francuskiego artystę-malarza dekoratora Jermée. Obraz drugi pt.: „Święto w Sewilli” układu mistrza Węclawskiego w precyzyjnych dekoracjach i kostjumach, wzbudza w nas podziw swoją kolorowością i gorącością barw. Trzeci obraz rozgrywa się przy muzyce kompozytora Borodina, dekoracje są pendzia znakomitego malarza Korowina, wykonawcy tej miary, jak: Rajewska, Krzyszkowska, Wójcikowski, Borkowski i inni soliści wielkiej miary.

#### Dziś wielki koncert na R. G. O.

Kraków, 24 czerwca. W sobotę odbędzie się w „Błękitnej Sali” Filharmonii ciekawy koncert, o którym wspominaliśmy już kilkakrotnie, z udziałem Krystyny Lewińskiej, Władysława Wochniaka, Antoniego Wolaka przy akompaniamencie Wacława Gelgera. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na R. G. O. Bilety (o ile są już wysprzedane) trzymać można na R. G. O. przy ul. Niezłoty 14. Filharmonia przedk.



Wacław Gelger

# KRONIKA

Czerwiec 24 Sobota  
Dziś: Jana Chrzciciela  
Jutro: Wilhelma op.  
Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 22.00 do 4.00

### Uwaga! Wnet zakwitną lipy!

(tp) Kraków, 24 czerwca. Lipa znana jest u nas od dawnych wieków. Kiedyś, kiedyś, zarówno wśród plemion słowiańskich, jak i germańskich, lipę uważano za święte drzewo. Pod nią odbywały się zgromadzenia ludowe we wszystkich ważniejszych sprawach. Lipę opiewali już poeci w pierwszych wiekach rozwoju naszej literatury. Jan z Czarnolasu pisał o lipie:

„Z mego wonnego kwiatu pracowite pszczoły biorą miód, który potem szlachci pańskie stoly”.  
Lipa może przetrwać około 1000 lat. Na naszych terenach wchodzi w grę dwa główne gatunki lip: lipa wielkolistna (Tilia grandifolia), rosnąca koło miast i po wioskach oraz lipa malolistna (Tilia parvifolia), napotykaną w lasach liściastych i posiadającą liście mniejsze, niż poprzednia. Użyteczność lipy jest duża. Z drzewa lipowego robi się piękne meble i instrumenty muzyczne. Węgiel z drzewa lipowego służy do rysunków. Z liścia lipowego wyrabia się powrozy, plecionki i rogoże. Dziś, w okresie wojny, bardzo dużo używa się liścia lipowego w ogrodnictwie do wiązania. Liście z lipy są karmą dla kóz i owiec. No, a właściwościami lecznicze kwiatu lipowego są powszechnie znane. Herbata z kwiatu lipowego wywołuje poty, pędzi mocz, jest pozatem znakomitym środkiem przy przeziębieniach, katarach dróg oddechowych oraz kurczach przewodów pokarmowych. Dlatego też już w lecie, to znaczy w czerwcu i lipcu, kiedy kwitną lipy, trzeba zbierać kwiaty lipowe, rozłożyć go cienką warstwą na powietrzu, w cieniu i tak trzymać do całkowitego ususzenia. Dwie łyżki stołowe kwiatu lipowego zaparzyć w trzech szklankach wrzątku. Herbatę lipową pije się 2—3 razy dziennie w stanie ciepłym.

### Obowiązek zgłaszania się weterynarzy.

Kraków, 24 czerwca. Według rozporządzenia Generalnego Gubernatora mają wszyscy weterynarze, którzy wykonują praktykę albo też złożyli egzamin weterynaryjny, zgłosić się do dnia 15 lipca 1944 r. Przytem należy przedłożyć dekret zezwalający na wykonywanie praktyki albo też świadectwo egzaminacyjne.

Zgłoszenie i wciągnięcie do listy ma nastąpić u właściwego starosty miejskiego i powiatowego. Prócz tego mają weterynarze każdą zmianę miejsca zamieszkania zgłaszać w ciągu dwóch tygodni. Przepisy o meldowaniu odnoszą się również do tych osób, które po dniu 15 lipca 1944 r. otrzymali zezwolenie na wykonywanie praktyki weterynaryjnej lub też złożyli egzamin.

Rząd Gubernatorstwa (Wydział Główny Gospodarki Wewnętrznej) może pociągnąć weterynarzy do wykonywania służby lub też sprawowania innych czynności związanych z tym zawodem. Rząd może przydzielić weterynarzowi pewien powiat, lub oznaczyć jego miejsce zamieszkania. Rodziny weterynarzy, którzy pociągnięci zostali do służby trwającej dłużej niż trzy dni, mogą otrzymać zabezpieczenie pieniężne, odpowiadające ich stopie życiowej.

### Nowe kursy przygotowawcze.

Kraków, 24 czerwca. Wobec dającego się dotkliwie odczuwać braku wykładowców (instruktorów) dla przedmiotów zawodowych w klasach grupy drzewnej publ. szkół rzemieślniczo-zawodowych w okręgu krakowskim, zarząd Powiatowa Grupa Rzemiosła w Krakowie — w porozumieniu z Wydziałem Nauki i Szkolnictwa przy Gubernatorze Okręgu oraz Związkiem Cechów Rzemiosł Grzewnych — 222 godzinny kurs Instruktorów grupy drzewnej.

W kursie tym mogą wziąć udział rzemieślnicy drzewni z okręgu krakowskiego w wieku lat 25—40, mający złożony egzamin mistrzowski lub conajmniej czeladniczy z warunkami dopuszczenia do egzaminu mistrzowskiego. Zamiejscowi rzemieślnicy mają zapewnione pomieszczenie oraz utrzymanie po umiarkowanych cenach. Zgłoszenia na kurs przyjmują do dnia 10 lipca br. Powiatowa Grupa Rzemiosła w Krakowie, ul. Sławkowska 13/15, I p., pok. 8. Kurs rozpocznie się w pierwszych dniach lipca br. Z końcem czerwca rozpoczyna się stawaniem Instytutu Popierania Rzemiosła w Krakowie, Koletek 10, kursy przygotowawcze do pierwszych egzaminów czeladniczych w zali-

czonych ostatnio do rzemiosła zawodach grupy usług osobistych, w szczególności:

- 1) chem. czyszczących, 2) farbiarzy, 3) pralni, 4) dmuchaczy i 5) szlifiery szkla, czyszcicieli domów i okien, a nado w rzemiosłach: fotograficznym, introligatorskim i fryzjerskim. W kursach tych mogą wziąć udział wszyscy pracownicy, zatrudnieni w pracowniach wyżej wymienionych rzemiosł, mogący wykazać się następującymi świadectwami: 1) ukończenia 1-go roku nauki oraz 3-letniej pracy zawodowej lub 2) odbytej 5-letniej pracy zawodowej lub 3) odbytej 4-letniej pracy samodzielnej oraz świadectwem ukończenia szkoły powszechnej.

Kurs trwać będzie 130—150 godzin wykładowych i odbywać się będzie w późnych godzinach popołudniowych 2 do 3 razy w tygodniu.

Wszelkich informacji udziela i zgłoszenia na kursy przyjmuje Powiatowa Grupa Rzemiosła w Krakowie, Sławkowska 13/15, I p., pok. Nr. 8.

### To, co pana zirytuje...

(tp) Kraków, 24 czerwca. W klebowisku różnych ciekawych i obojętnych rzeczy, jakimi nas zasypuje dzień powszedni, znajdzie się zawsze miejsce na rzeczy nieznośne, takie, które niepokoją lub wytrącają z równowagi. Najbardziej zaś w tem irytuje fakt, że nie umiemy sobie dać z nimi rady.

Trzeba przyznać, że walka z nieznośnymi rzeczami wcale nie jest łatwa. Bo i jak naprzykład wybrnąć z zakłopotania, w jakie nas wprawia natrętne pochlebstwo, czy też chwalenie w oczy, którego przesada i fałsz potrafi obrzydzić człowiekowi nawet te właściwości, jakie dotychczas u siebie cenil. Zdarza się i tak, że w niewinnych naporach pochlebstwach ukryte jest żądło złośliwej intencji.

O ile naturalną uprzejmość należy stawiać do rejestru cnót obowiązujących każdego człowieka, o tyle przesada w tym kierunku — jest zjawiskiem wyjątkowo niesympatycznym. To też nieraz trzeba znowu prawdziwe katusze w obcowaniu z ludźmi, pozabawionymi umiaru w manifestowaniu objawów uprzejmości.

Znowuż innego rodzaju plagą są natrętne znajomości, narzucające swoje towarzysystwo bez sprawdzenia, czy jest komuś pożądane. Pewność siebie i lupel tych jednostek jest zdumiewająca. Nie poskromi one ani lodowata rezerwa, ani niewątpliwe aluzje, ani wogóle żadne akty samoobrony. To naprawdę nie łatwa rzecz pozbyć się zgrabnie nieupragnionego towarzysystwa.

Prawdziwą plagą są również doradcy z nalogu i z „popolania”. Ci wszystko wiedzą lepiej, niż inni, lepiej rozumieją się w wszystkim; każdemu coś doradzają, albo odradzają; wytykają, co kto źle zrobił i — stawiają siebie za przykład. Tym to doradcom warto przypomnieć przysłowie: „Mądry się uczy, głupi poucza”.

Manja komentowania najblizszych zdarzeń lub przeżyć bliźnich, wyolbrzymianie drobniaków, osobiste intymne zwierzenia, strofowanie dzieci przy swiadkach, wyulekanie nieporozumień domowych i rodzinnych przed gośćmi. brak prostoty, silenie się na niezwykłość — oto znikoma cząstka rzeczy najnieznośniejszych z nieznośnych.

W dbałości o swój własny i drugich spokój nie powinniśmy tych wad bagatelizować, lecz poznać ich — przykre stroną w obcowaniu z ludźmi i wystrzegać się ich usilnie.

### Wyrób drożdży w domu.

(tp) Kraków, 24 czerwca. Niektóre gospodynie pięką dużo ciastek, w związku z czem potrzebują dużo drożdży. W obecnym okresie wojennym drożdże są drogie i trudno je dostać. Dlatego też nie od rzeczy będzie podać praktyczny sposób produkowania drożdży u siebie. Bierze się pięć, średniej wielkości ziemniaków przegotowanych i zimnych. Po obraniu ich, dodaje się dwie stołowe łyżki maki, jedną stołową łyżkę cukru i 10 gramów drożdży. Wszystkie wymienione dodatki należy dobrze wymieszać z ziemniakami, tak, aby nie było najmniejszych grudek. Otrzymaną masę zostawiać przez 24 godziny w ciepłym pomieszczeniu. Po tym okresie czasu otrzymana masa nadaje się już do użytku.

Mniej więcej trzy czwarte masy wystarczy do ciasta zrobionego z jednego kilograma maki. Pozostała część wyrobionej masy należy przechować pod przykryciem, w zimnym pomieszczeniu przez 8 dni. Przy powtórnym sporządzeniu masy według wyżej podanej recepty, nie należy już kupować drożdży, a zastąpić je, z takim samym powodzeniem, przechowywaną masą, pozostającą z przed ośmiu dni.

(tp) KONTROLA DOBROCI JAJ. Jajo jest dziś ważnym środkiem spożywczym. Podlega ono łatwemu wpływowi upału, wilgoci i obcych zapachów. Przed wojną zepsute jajo nie odgrywało większej roli w gospodarstwie domowym. Można było je łatwo zastąpić, o ile okazało się zepsute, innym jajem. Dzisiaj, kupując jaja przydziałowe, każdy chce otrzymać świeże sztuki. Nieświeże jajo jest dziś poważniejszą stratą. Aby do handlu nie puszczać zepsutej masy, władze przeprowadzają dokładną kontrolę jaj. Władze przeprowadzają dokładną kontrolę jaj. Władze przeprowadzają dokładną kontrolę jaj. Władze przeprowadzają dokładną kontrolę jaj.

### Ciężkie zniszczenia w południowej Anglii.

Berlin, 24 czerwca. Zdjęcia powietrzne dokonane przez niemieckie samoloty wywiadowe nad obszarem południowej Anglii wykazały rozległe zniszczenia obiektów wojskowych w Southampton. M. in. wielki dok pływający wykazuje silne uszkodzenia. Kilka okrętów stojących na kotwicy przechylało się na bok. Trzy statki średniego tonażu, stojące dalej od portu płonęły.

Nad samym rejonem portowym unosiły się silne chmury dymów, mających swoje źródło w pobliżu obiektów portowych. Najwidoczniej zostały tam celnie trafione wielkie magazyny ropy i materiałów pędnych. Również wszystkie urządzenia kolejowe i inne środki komunikacyjne, głównie dworzec przetokowy, wykazują większe zniszczenia. — Położony na krańcu miasta zakład przemysłowy, przypuszczalnie gazownia z kilku gazometrami płonęła. Gęste chmury dymów ciągnęły się szeroko nad miastem. Centrum miasta i dzielnice mieszkaniowe pozostały nietknięte.

### Manifestacja w Paryżu.

Paryż, 24 czerwca. Trzecią rocznicę rozpoczęcia walki przez armie europejskie przeciwko bolszewizmowi obchodzone w Paryżu w pałacu de Cahillot bardzo wymowną manifestacją, w której oprócz członków rządu wzięło udział tysiące Paryżan.

Sekretarz stanu de Brinon podkreślali w swych przemówieniach swoją zupełną ufnosć w zwycięstwo niemieckich armij przeciwko bolszewizmowi i jego anglo-amerykańskim sojusznikom.

### Antybolszewicka wystawa w Sztokholmie.

Sztokholm, 24 czerwca. W lokalach niemieckiej centrali informacyjnej w Sztokholmie otwarto wystawę, bogato zaopatrzoną w materiał poglądowy o bolszewizmie jako światowym niebezpieczeństwie.

### W kilku wierszach.

Według doniesienia brytyjskiej służby informacyjnej, Herbert sabaudzki zaprzysiął nowy gabinet Bononi'ego. Gabinet został zaprzysięzony w nieznosności domowi Sabaudzcy.

Mandzińska armia narodowa zadowolona, działająca w rejonie hol. Straty armij narodowej.

Według amerykańskiej prasy, w...





**DR. A. WANDER**  
ROŚLINNY ŚRODEK  
PRZECZYSLAJĄCY  
BEZ SZKODLIWYCH  
DZIAŁAŃ UBOCZNYCH

**ALTRA**

WYWOJUJE ZABURZENIA  
WYCIĄŻAJENIA  
REJ. 1873  
CENA DRAŻ. ZŁ. 240

**S. A. KRAKÓW**

**Zgłaszając się ohotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.**

**Informacyjne**  
Kupno nieruchomości

**Warszawa — Zielna 29**  
poleca hurtowo po cenach najniższych wody kwiatoe, kolońskie, perfumy, kremy, szminki, pudry, róże, proszek, pastę i mydła do zębów, środki do golenia, wazeliny, gliceryny, brylanty, proszki do prania i czyszczenia i oliwę do rowerów

**Pasta do obuwia „DOBROLIN”**  
i inne oraz  
**Barwniki do tkanin**  
KOLORYT, WILBRA, OKOLIT  
BARWINEK — PARBOL

**Wzrost pilności**  
**Wzrost młodzi.**  
**Nowość!**  
Wzrost pilności  
Wzrost młodzi

**Wzrost pilności**  
**Wzrost młodzi**  
**Nowość!**  
Wzrost pilności  
Wzrost młodzi

**Wolne posady**  
Gonicy 16—18 lat, potrzebni do fabryki wyrobów żelaznych, również chłopy do praktyki. Zgłoszenia pisemnie, lub osobiście: Kraków, Ptaszowska 45, I. p. Potrzebna od zaraz zdolna panna z praktyką rzemieślniczą. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń Krajnia, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod Nr. 961".  
Eksperyjentka rutynowana, młoda, inteligentna, pracowita, uczciwa, miłej powierzchowności, zdrowa, znająca język niemiecki, poszukiwana do sklepu tytoniowego w Krakowie. Kandydatce prowincji dam mieszkanię, utrzymanie. Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem, fotografią: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9374k".  
Panienka, inteligentna, z początkami niemieckiego, zostanie przyjęta na praktykę sklepową. Kraków, Szewska 11. Sklep tytoniowy. 9375k  
Potrzebna od zaraz dobra maszynistka, Polka, znająca dokładnie stenografię i język niemiecki. Osobiste zgłoszenia codziennie od 9—12 przedp. Hotel und Kurhaus A. G., Kraków, Ungelergasse 7 (Czysta). 9376k  
Potrzebujemy do naszych przedsiębiorstw w Kryuzicy: 7 kelnerek, 2 kassjerki bufetowe, 1 kawiarkę, oraz 1 silnego chłopca do otwierania beczek, mycia szkła i różnych posytek. Osobiste zgłoszenia do Hotel und Kurhaus A. G., Kryuzica, pod ręką p. Rieder. 9377k  
Poszukujemy inteli. ucznia (możl. z językiem niemieckim) Stoger & Co. Spedition Krakau, Burgstrasse 36. 8062  
Chłopców do praktyki, przyjmie Zakład blacharski instalacyjno-wodociągowy, Kraków, Wolnica 11. 807k  
Pomoc domowa potrzebna zaraz do domu polskiego. Może być osoba starsza. Zgłoszenia: Kraków, Szlak 13/2. 807k  
Uczeń, ze znajomością języka niemieckiego, do technicznego biura poszukiwany. Zgłoszenia na adres: J. Wolfferts Krakau, Postfach 242. 815k  
Potrzebny robotnik do szycia sandałów i pantofli, od zaraz, na dobrych warunkach. Zgłoszenia: St. Leśniak, Kraków, ul. Meiselsa 7. 8225  
Podmajstrzy murarski, oraz akordanci z własnymi ludźmi do robót budowlanych, potrzebni. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8281".  
Dziewczynki 10—12-letniej, potrzeba do pomocy w domu. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8284".  
Służąca, czysta, na wieś, umiejąca gotować (skromna kuchnia), do samotnej osoby, przyjmie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8327".  
Potrzebny do praktyki chłopiec. Bochnia, Szkarlat. 8863  
Potrzebny do praktyki chłopiec, do adomości: Kraków, Krowoder-Platz 11, III. p. 8998  
Potrzebny do praktyki chłopiec, do adomości: Kraków, Krowoder-Platz 11, III. p. 8998  
Potrzebny do praktyki chłopiec, do adomości: Kraków, Krowoder-Platz 11, III. p. 8998

**Posad poszukują**  
Kłóra z firm potrzebująca szoferów ułatwi mi wstęp do Szkoły Jazdy (kurs ukończył na swój koszt). Jestem zdolny, energiczny, lat 24. Odwzajemnie się uczę w pracy. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajnia, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „W”. 9347k  
Pan lat 36, sferi ziemianiskiej, szuka zarządu domem kulturalnych osób. Dobra osoba, gospodni, b. uczciwa, z etyką. Wymagania skromne, traktowanie rodzinne. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 183".  
Panna lat 35, przystojna, szatynka, zamieszkuje w Krakowie, w samotnej osobie, może być z dzieckiem. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9831".  
Intyner dlinik, dyplomowany, z dobrymi referencjami, poszukuje posady w swoim zawodzie, najchętniej administracji majątku. Zgłoszenia: Kraków, ul. Zyblikiewicza 5, m. 28, od 13—15. 176  
Gospodyni starsza, bezwzględnie uczciwa, sumienna i pracowita, szuka pracy w samotnej osobie od 1. 7. tylko na prowincji. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 199P".  
Obelmy stanowisko kierownika hurtowni lub spółdzielni. Wyrobione stosunki. Branża kolonialno-spożywcza i gospodarcza. Łaskawe zgłoszenia kierować do Biura Ogłoszeń Krajnia, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „Nr. 966".  
Samotna osoba z zawodu pielęgniarka, młoda, subtelna, szuka tą drogą jakiegoś kolwiek zajęcia w domu kulturalnym. Oferty: Marja Laskowska, Letowia, ad Jordanów. 9127k  
Kelnier, siła pierwszorzędna, znajomość języka niemieckiego, obejmie posadę w większej restauracji. Zgłoszenia: Michał Iwasiek, Leżajsk, Plac Marjacki 3. 9401k  
Młoda panna, znająca maszynopismo, oraz częściowo język niemiecki, poszukuje pracy w godzinach popołudniowych od 5-tej do 8-mej. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 73".  
Gorzelniany buchalter, obeznany z technicznym prowadzeniem i remontem maszyn, poszukuje posady w majątku od zaraz. Rychezyński, Jędrzejów, Lysakowska 8. 9275k  
Technik, kierownik robót melioracyjnych, szuka odpowiedniej posady. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8047".  
Pracownik poszukuje zajęcia. Najchętniej magazyniera w Krakowie. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8065".  
Technik-chemik, poszukuje poważnej praktyki i dalszego zatrudnienia w Krakowie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9083".  
Panienka, ze średnim wykształceniem, obejmie obowiązki wychowawczyni, lub opiekunki dla dziecka przy samotnej, dobrze sytuowanej rodzinie w godzinach od 8-mej rano do 4-tej popoł. Oferty z podaniem warunków: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9824".  
Pracy asystentki u lekarza, najchętniej u stomatologa, chirurga, lub roentgenologa, podejmie się panna, posiadająca średnie wykształcenie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9827".  
W przedsiębiorstwie handlowym, lub przemysłowym, przyjmie zajęcie urzędniczkę, lub ekspedjentki. Mm. średnie wykształcenie, oraz praktykę w ekspedycji sklepowej. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9829".  
Ogrodnik żonaty, dobra praktyka, obznajomiony we wszystkich gałęziach swojego zawodu, szuka pracy, najchętniej do dworu, może być nawet po kawalersku. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9125k".

**Gospodarstwo wartywne-społdzielcze**  
w Krakowie przyjmie na posadę w charakterze praktykanta jednego lub dwóch absolwentów szkół rolniczych lub ogrodniczych. Władomość w biurze „Spółnota", Kraków, ul. Zwierzyniecka 19, tel. 178-30. 9989  
Poszukujemy robotników fabrycznych i budowlanych do Zakładów przemysłowych w Rzeszy Niemieckiej. Zgłoszenia kierować do Biura Informacyjnego dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakowie, Burgstr. 60 (Grodzka).  
Organizacja Tosi! potrzebuje od zaraz na wyjazd do pracy kilkadziesiąt mężczyzn, kobiet, panien, z różnych zawodów. Warunki: 1) Kompletnie umundurowanie lub ubranie wraz z bielizną i obuwiem. 2) Dobre wynagrodzenie. 3) Zdrowie, obfite wyżywienie. 4) Wolne mieszkanie. 5) pomoc pozostałym w kraju rodzinom. Informacje i zapisy w biurze informacyjnym Przemysł, Asnyka 2 (obok kościoła Franciszkańców). 9381k  
Zastępcy kierownika gospodarstwa wazrywno-hodowlanego pod Krakowem, poszukuje się. Pożądani kandydaci stanu wolnego z praktyką wazrywną lub hodowlaną. Warunki do omówienia. Oferty proszę składać w sklepie księgarskim „Czytelnik", Kraków, Łobzowska 6.  
Poszukujemy chłopca do załatwiania spraw na mieście oraz do lepszych prac biurowych w niemieckim biurze. Zgłoszenia: Kraków, Aussenring 49, pokój 11. Czystej, uczciwej pomocnicy domowej poszukuje młoda pani, pracująca zawodowo. Zgł. osobiste codziennie po godz. 19-tej u Grünwald, Krakau, Welsergasse 11b/41. 9756  
Szukam od zaraz porządnej i czystej dziewczyny do wszystkiego. Pożądane, lecz nie konieczne jest gotowanie i niemiecki język. Zgłoszenie się u p. Engelmann, Kraków, Urzędnicza 20/5.  
Poszukuję starszej uczciwej pomocnicy domowej. Znajomość języka niem. pożądana. Zgłoszenia osobiste od 18—19 godz. Kraków, Aussenring 10/5. 9750  
Poszukuję uczciwej czystej osoby do zajęcia się gospodarstwem i 5-letnią dziewczynką. Zgłoszenia po g. 18-tej. Kraków, Westring 58/12a. 9971  
Kucharkę umiejącą dobrze gotować oraz dziewczynę do wszystkiego przyjmie zaraz. Restauracja Kraków, Zwierzyniecka Nr. 34. 258  
Przyjmie chłopca do praktyki szewskiej. Kraków, Sobieskiego 5. 296  
Przyjmie czeładnika szewskiego na reperację. Kraków, Sobieskiego 5. 207  
Pomocnica domowa na cały lub pół dnia potrzebna. Kraków, Friedleina 26 m. 11.  
Chłopca do praktyki poszukuje pracownia kapeluszy Golańskiego Bolesława, Kraków, Zwierzyniecka 16. 330  
Przyjmie chłopca do praktyki kowalskiej. Zgłoszenia: Ceremon Józef, mistrz kowalski, Skomielna Biata Nr. 162, poczta Chabówka. 9123k  
Przedsiębiorca firma przemysłu elektrotechnicznego poszukuje elektromonterów dla działu prądów silnych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9344k".  
Urzędniczkę do prowadzenia dziennika firmowego oraz załatwiania spraw w urzędach, ze znajomością języka niemieckiego, przyjmujemy. Zgłoszenia: Kraków, ul. Starowińska 32/3. 9288k  
Czeladników szewskich na reperację — potrzeba. Kraków, Grzegorzewska 4, sklep. Służąca z dobrym gotowaniem, samodzielna, czysta, uczciwa, potrzebna na wyjazd na letnisko (Kalwaria) od zaraz, za dobrem wynagrodzeniem. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 264".

**Kupno nieruchomości**  
Kupię z małym ogrodem w Myślenicach lub okolicy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8243".  
Kupię dom z małym ogrodem w okolicy Krakowa, bezpośrednio od właściciela. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8244".  
**Sprzedż nieruchomości**  
Dom 4 ub. nowy podp. pok. kuchnia wolny, ogród Olsza. Dom 3 ub. po kupnie wolne mur. Bronowice W. Dom 6 ub. mur. Borek F. sprzed Kraków, Sienna 5/2, tel. 16587. 283  
Willa nowa mur. luksus. superkoml., 7 pok. 2 garaże, 800 s. ogrodu, oraz wielki wybór parcel sprzed: Kraków, Sienna 5/7, tel. 165-87. 282  
Dom jednorodzinny z wolnym mieszkaniem, ogródkiem (Swosowice) okazynie natychmiast sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9 I. 353  
Parcelę budowlaną wydzieloną 200 sążni frontu 15 m, ogrodzoną, uzbudowaną obok Ubezpieczalni sprzed okazynie: Kraków, Basztowa 10 I. 279  
Parcelę budowlaną wydzieloną 720 m<sup>2</sup>, frontu 19 m w pięknym położeniu, Prądnik Czerw. sprzed za 45, Kraków, Basztowa 10 I. 280  
Kamienicy III p. komfortowej dochodowej o 12-tu sklepach, licznych lokalach handlowych i nowoczesnych pomieszczeniach w centrum miasta, sprzed część tania. Kraków, Basztowa 10 I. 278  
Domek jednorodzinny murowany i drewniany 4 i 6 ubik. sprzed Kraków, Basztowa 10 I. 807  
Połowa pięknego 3-letn. domu, oraz stajni, stodoła, ogrodu 426 sążni, Borek — sprzed Grzywacz, Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 27, H. p. m. 11. 144  
Przebiegłą parcelę 200 sąż., przy szosie asfaltowej Borek. Śliczne parcele w Swosowicach, tuż obok łązeczki 250, 300, 600 sąż., okazynie sprzed Grzywacz, Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 27, H. p. m. 11. 143  
Wielki wybór kamienicy, domków i parcel tak w śródmieściu, jak i na przedmieściu, sprzed Kraków, Florjańska 16, m. 4. I. p. 9997  
Drewniany domek, cztery pokoje, na Olszy, sprzed Lokata, Kraków, Mikołajska 3, tel. 203-00. 9659  
Przebiegłą parcelę 200 sąż., przy szosie asfaltowej Borek. Śliczne parcele w Swosowicach, tuż obok łązeczki 250, 300, 600 sąż., okazynie sprzed Grzywacz, Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 27, H. p. m. 11. 143  
Wielki wybór kamienicy, domków i parcel tak w śródmieściu, jak i na przedmieściu, sprzed Kraków, Florjańska 16, m. 4. I. p. 9997  
Zakopane. Wille pensjonaty, kilka domów od 2—8 pok. z ogrodami od 1000 do 7000 m<sup>2</sup> i dużo parcel ładnych, budowl. Wybór duży, ceny bardzo przystępne. Kraków, Zwierzyniecka 8 I. Pole rolne od 2—800 mórg z zabudow. i bez, dużo domów i 2-rodz. z ogrodami, kilka kamienicy komf. I, II i III p., oraz ładne parcele sprzed: Kraków, Zwierzyniecka 8 I. 9264  
Parcelę w zdrojowisku (Kalwaria), w Zakopanem, Rabce, Krakowie na przedm. I okolicy, a szczególnie w Woli Just., Bronowicach, Borku, Łagiewnikach etc. sprzed: Kraków, Zwierzyniecka 8 I. 9264  
Parcelę Wola Just. (dzielnica willowa) 500 s., Bronowice 305 i 450 s., Łagiewniki 220 i 350 s., Borek F. od 200 do 500 s., Bieżanów (Osiedle) 180 s. i wiele innych sprzed: Kraków, Zwierzyniecka 8 I. 9262  
Willa nowa, mur. luksusowa, 10 pokoi, wspaniały ogród, druga taka komf., 7 pokoi, ogród. Kamienice I, II i III p., 7 części takich kamienicy. Domy i 2 ruder, oraz parcele sprzed: Kraków, Zwierzyniecka 8 I. 9258  
Okazała 7 mórg ogrodu owocowego, 4 morci lasu, zabudowana, inwentarze sprzed: Kraków, Starowińska 27 m. 6. Dom jednorodzinny mur. z ośrodkiem, wolny po kunnie, tania sprzed Krak., Starowińska 27 m. 6, tel. 171-57.  
Piemysłową parcelę uzbudowaną, przy autostradzie, blisko stacji, 15 minut, tramwaj sprzed zdecydowanie Kraków, Starowińska 27 m. 6, tel. 171-57.  
Parcelę Wola Just. (dzielnica willowa), uzbud. Bronowice. Łagiewniki od 220 do 500 sążni i dużo innych sprzed: Kraków, Zwierzyniecka 8 I. 9258  
Murowany dwu-rodzinny dom przy tramwaju, 200 sąż. ogrodu, sprzed: „Lokata", Kraków ul. Mikołajska 3, telefon 203-00. 8351  
Rabka — sprzedaż — kupno will, domów, pałecel, przeprowadza Biuro Augustyńskiego „Universal". Rabka, telefon 196.  
Kamienica II. p., ul. Urzędnicza, nowa, 23 pokoi, do sprzedania „Lokata", Kraków, Mikołajska 3, telef. 203-00.  
Zakopane. Willa-pensjonat, z dużym ogrodem dwurodowym, możność rozbudowy, po kupnie wolne mieszkanie pięciopokojowe do sprzedania. Zgł.: „Informator" Kraków, Piłarska 19. 9064k  
Kilkanaście tysięcy złotych kosztuje działka położona w zdrowej, lesistej okolicy, w pięciu metrach od stacji, na linii otwockiej. Własność arysta. Jednoosobowa. Żadnych obciążeń. Przyjazd do Warszawy dla podjęcia aktu notarialnego niekonieczny. Proszę pisać na żądanie wstąpi bezpłatnie firma „Terent" H. Golebiowski, Koncesjonowane Biuro dla Handlu Nieruchomościami, Warszawa, Marszałkowska 60/14. Zlecenia załatwiamy w kolejności zgłoszeń.  
Warszawa — przedmieście. Miejscowość letniskowa. Dwie wille dwurodowe, ogród dwumorgowy, z powodu wyjazdu tania sprzedam, lub zamienie na wille w Zakopanem. „Informator" Kraków, Piłarska 19. 9064k  
Rabka-Zdrój. Kilka parcel budowlanych na korzystnych warunkach sprzed: Biuro Włodzimierza Juliana Szuka, Rabka-Zdrój, ul. Kolejowa, Centrala, Kraków, Piłarska 19, tel. 163-05. 9120k  
Wola Justowska. Parcele półmorgowa, uzbudowana, w pięknym miejscu sprzed okazynie „Informator", Kraków, Piłarska 19. 9212k  
Zabierzów k. Krakowa. Kompleks parcel budowlanych — domek jednorodzinny sprzed: „Informator", Kraków, Piłarska 19. 9348k

**Kupno**  
Kupuję, ocenia znaczki pocztowe Filatelia. Kraków, Długa 14. 9183  
Zegarmistrz-jublier kupuje C. Chwałkowski. Kraków, Florjańska 3. 131  
Poszukuję pilnie bielizny pościelowej, komplety i pojedyncze sztuki, oraz kolier puchowych, welnianych, jak również kocy. Zgłoszenia: Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasz 26. 124  
Koldry jedwabne kupi Kraków, św. Marka 19, obok Florjańskiej, Sklep.

**Kupię Farmakologię Supniewskiego**, e-wentualnie inną. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 230".  
Kupię okazynie spianię nowoczesną lub bardzo mało używaną. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 249".  
Kupujemy dywany perskie, żywieckie, maszynowe, kilimy. Pięciami gotówką. Sklep dywanów „Persja", Kraków, Grodzka 16.  
Dwa średnio ciężkie konie pociągowe, kupimy. Krakauer Fleischwarenfabrik Kraków, Rzeźnicza 28. 8362  
Kupujemy za gotówkę: kilimy, firanki, kapy, lisy, kryształ, zegarki, aparaty fotograficzne, obrazy i inne rzeczy Kraków Stradom 19. 6849  
Marynarki, spodnie, ubrania, trence, suknie, szlafroki, piżamy, płaszczki męskie i damskie kupuje za gotówkę. Skup i Sprzedaz używanej odzieży Kraków, Pl. Dominikański 1, tel. 114-28.  
Pyjamę, średni rozmiar, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8016".  
Kupię futro męskie, na wysokiego. Spód kangury, nutrieli lub barany. Zgłoszenia z podaniem ceny kierować: Mieczów, Stawice 42. 8414  
Srebro stare kupuję. Kraków, ul. Stradom 25, m. 9, oficyjny. 9118  
Forteplan, lub pianino, tylko wysokiej klasy, ostatni model, kupię okazynie gotówką. Szczegółowe oferty do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 20".  
Koncesjonowany sklep używanej garderoby i bielizny, kupuje, sprzedaje za gotówkę. Kraków, ul. Pierackiego 4.  
Kupuję używaną garderobę: Kraków, Bracka 10, m. 7, oficyjna. 9855  
Obrazy kupuje, ocenia bezpłatnie Salon „Antyki" Kraków, Stradomska 18.  
Obraz sprzedasz najkorzystniej Wawrzecki, Kraków, Wiśna 9. 5638  
Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie Wawrzecki, Kraków, Wiśna 9. 5639  
Dywan i kilimy kupuje stale firma „Antyki", Kraków, Stradomska 18.  
Przyjmuję do komisowej sprzedży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany, makaty, świeczniki mosiężne, antyczne meble itp. dzieła sztuki, porcelanę, oraz cale zbioru: „Der Deutsche Kunstladen", Krakau, Hauptstrasse (Sławkowska 10), telefon 186-87.  
Obraz i dywan perski sprzedasz najkorzystniej, Kraków, Florjańska 8.  
Dywan, obrazy, antyki, kryształ i meble. Kupno-ocena. Salon „Antyki", Kraków, Stradom 18. Tel. 205-83.  
Dywan perskie przynies do nas. Komis. Kraków, Starowińska 33. 9308k  
Kupuję używane płyty patef, z muzyką taneczną i poważną (polskie i obce) „Fiducia", Kraków, Florjańska 15.  
Roczniki „Na Szerokim Świecie" (1936, 1937, 1938), oraz Roczniki „Asa", kupię. Zgłoszenia do: Kłupa, Kraków-Łagiewniki, Ulanów 377. 9322k  
Kupuję za gotówkę ubrania, płaszczki, spodnie, marynarki. Kraków, Starowińska 80, ślip. Tel. 185-25. 6267  
Meble używane, kupuje zaraz gotówką. Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.  
Kalesony, w dobrym stanie, średni rozmiar, na chudego, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8015".  
Dywan perski, bardzo ładny, stan pierwszorzędny, większy, lub mały, kupię: Kraków, Kremerowska 16, m. 1. 9813  
Kupno, sprzedaż, wychów, i tresure psów prowadzi i Koncesjonowana Hodowla psów „Sokół", Kraków-Wola Duchacka, ul. Główna 91. Biuro: Kraków, Traugotta 20, m. 1. 8931k  
Kupl dla klienta: ubranie, trence, je-sionek. Kraków, Stradom 19. „Kupno-Sprzedaż". 9269k  
Kupuje książki, encyklopedie, herbarze, aparaty fotograficzne, instrumenty muzyczne, obrazy — Antykarnia Stanisława Pelc, Kraków, św. Marka 25. 7929  
Kupię lokomobile 8, lub motor 10—12 koni, do młocki, Osuchowski, Pierocice, p. Działoszyce. 9627  
Obrazy, tematy myśliwskie poszukujemy. Komis, Kraków, Starowińska 33. 9475  
Obrazy Wyczółkowski, Falanga, poszukujemy. Komis, Kraków, Starowińska 33.  
Rower dziecięcy dwukołowy w dobrym stanie kupię: Bahlsen, Kraków, Zbrojów 2, m. 2, godz. 12—16. 9349k

**Gotówkowe wypłaty**



dysponowane wprost od swego biura za pośrednictwem  
**Komunalnej Kasy Oszczędności**  
pow. Krakowskiego  
w KRAKOWIE ul. PIJARSKA 1  
Oddziały:  
Bochnia — Kryniczka — Myślenice — Wieliczka.

**ZNAKOMITA KUCHNIA**  
dobre napoje wprowadzą Cię zawsze w miły nastrój  
**W RESTAURACJI**  
Władysława Pobudkiewicza  
Kraków, Zwierzyniecka 21 (róg Malej)  
przy subtelnej muzyce salonowej.

**WYPOŻYCZA**  
suknie ślubne, welony, buciki, podszochy, rękawiczki, suknie družkom (okrycia), smokingi, koszule, buty, kostiumy narodowe.  
**„PARYŻANKA”**  
przeniesiona  
Kraków, Salwatorska 5/3 (Gutenbergsr.)  
Zamawiać wcześniej. Od 8-10 i 12-15.

**RYBAK**  
NAJWIĘKSZY skład hurtowy i wypożyczalnia przybłorów do rybołóstwa  
**„RYBAK”**  
JERZY GORZKOWSKI  
WARSZAWA, UL. PIERACKIEGO 17.  
Telefon 690-93  
Największy wybór haczyków, żyłek, błyszek, muszek sztucznych, wędzisk, sieci i t. p. — Cenne wydanictwa łachowe: „Wedkarstwo”, „Mapy wód polskich”, „Władomości wędkarskie” itp. Cenniki bezpłatnie.

**„ERES”**  
WARSZAWA, Marszałkowska 66  
telefon 7-01-77 i 9-81-83  
Dostarcza hurtowo  
PO CENACH NAJNIŻSZYCH  
Dobralina, Jańcio  
Pastylki, Siołca i inne  
Barwniki do tkanin, Koloryt  
Wilbra — Okolit  
**Ultramarina**  
Artykuły mydlarskie  
WYSYŁKA ZA ZALICZENIEM.

**Surowce przemysłowe**  
dla odlewni żelaza, hut szkła, fabryk papy, fabryk mydła — zakładów malarskich, warsztatów stolarskich.  
Proszę żądać ofert szczegółowych.  
**Surowce dla Przemysłu**  
„TE-HA” — T. HAMPEL  
CENTRALA  
KRAKÓW, ul. św. Tomasz Nr. 22  
telef. Nr. 172-77, 172-79 i 169-53.  
Oddział w Warszawie:  
6 Sierpnia 20 — tel. Nr. 9-31-43.  
Der Treuhänder  
Wilhelm WETZEL.

**Wzrost pilności**  
**Wzrost młodzi**  
**Nowość!**  
Wzrost pilności  
Wzrost młodzi